

Ewa Klima
Uniwersytet Łódzki

ŁÓDZKIE KOŚCIOŁY KATOLICKIE PO 1989 ROKU

1. WSTĘP

Rok 1989 przyniósł Polsce demokrację i wolny rynek. Instytucją, która w znaczący sposób doświadczyła zmian był Kościół katolicki. Z jednej strony Kościół stał się oficjalnym członkiem życia społecznego, a jego stosunki z państwem reguluje Konkordat. Z drugiej strony transformacja ustrojowa sprawiła, że inna jest już jego rola społeczna, postępujący proces laicyzacji odbiera mu wiernych. Bardzo wymiernym i czytelnym w przestrzeni dowodem zmian po 1989 r. było erygowanie nowych parafii. W Łodzi powstało ich 22, co stanowi ok. 30% wszystkich¹. Wybudowano także nowe kościoły.

Celem opracowania jest próba skonfrontowania zachowań religijnych, przede wszystkim praktyk religijnych, z obecnością kościołów w przestrzeni miasta. Wydaje się, że obecność ta, lub jej brak, powinna być pochodną potrzeb mieszkańców. Kościoły są obiektami użyteczności publicznej pełniącymi określone funkcje zarówno w kontekście czysto religijnym, jak i szeroko rozumianym społecznym. Analiza dotyczy przestrzeni sakralnej Łodzi po przełomie 1989 r. Badaniami objęto nie tylko same budowle, ale również ich najbliższe otoczenie. Materiał do opracowania zbierano podczas badań terenowych realizowanych w latach 2004–2008 – przeprowadzono inwentaryzację, obserwacje terenowe i badania ankietowe.

2. WYMIAR SPOŁECZNY

¹ Uwzględniono tylko te kościoły parafialne i parafie, które w całości znajdują się obecnie w obrębie granic administracyjnych miasta, wliczając kościoły i parafie erygowane w 1989 r.

Stwierdzenie, że po upadku komunizmu rola Kościoła katolickiego w Polsce zmieniła się, brzmi dzisiaj jak truizm. Odpowiedzi na pytanie, jakie ma być nowe oblicze poszukuje wielu autorów. Wspomnieć można choćby Gowina (1995), Tischnera (1999), Michnika (2009²), Borowik (1999). W dyskusję wpi-sują się media (np. „Tygodnik Powszechny”, „Więź”, Radio Maryja, „Nie-dziela” etc.) i oczywiście sam Kościół katolicki oraz jego przedstawiciele (np. Episkopat i biskupi). Rozważania dotyczą nowej rzeczywistości politycznej, ale również zmian zachowań Polaków, w tym kontekście szczególnie ich religijności. Liczne są zatem publikacje socjologiczne (por. np. Baniak, 1990, 2007; Zdaniewicz, Zembruski, 2000; Borowik, Doktor, 2001; Borowik, 1999).

Obraz wyłaniający się z tego intelektualnego dyskursu jest niejednoznaczny. Znamienny tytuł ma artykuł Nosowskiego (2009)³ opublikowany w styczniowym numerze czasopisma „Obecni” – *Będzie źle czy będzie dobrze? O przy-szłości polskiej religijności*. Autor z jednej strony mówi o upadku paradygmatu sekularyzacji i wyjątkowości (a nie wzorcu) laicyzacji w Europie Zachodniej oraz wzroście liczby „świeckich chrześcijan świadomych swej misji i powo-łania”, z drugiej zaś wskazuje na porażkę Kościoła, np. w Hiszpanii, gdzie choć obecny w życiu politycznym, społecznym i kulturowym stracił on zna-czenie.

Łatwo znaleźć empiryczne dowody zmian stosunku Polaków do Kościoła katolickiego i spadku ich religijności. Według danych publikowanych przez Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) pozytywne oceny działalności Kościoła zmalały (z 68% do 61%), a negatywne wzrosły (z 20% do 30%) w okresie ostatnich czterech lat (Wenzel, 2009, s. 5). Gdy porównać je z rokiem 1989 spadek jest jeszcze wyraźniejszy – wtedy aprobatą dla Kościoła sięgała 80% (Roguska, Wciórka, 2000, s. 189). Kościół był i jest jednak wśród instytucji publicznych darzonych największym zaufaniem. Mimo to Polacy w sondażach deklarują sprzeciw wobec zaangażowania duchownych w życie polityczne (86% badanych) akcentując jednocześnie słuszność zasady roz-działu państwa i Kościoła (85% badanych). W roku 2007 tylko 11% respon-dentów CBOS zdecydowanie akceptowało i akceptowało wypowiedanie się Kościoła w sprawach politycznych. W 1985 r. takich osób było blisko 30%. Ba-dani widzieli najchętniej zaangażowanie swoich duszpasterzy w sprawy wy-chowania dzieci i młodzieży, pomoc i opiekę społeczną, moralność i życie ro-dzinne (Roguska, 2007, s. 7).

Łodzianie w podobnych sondażach odpowiadali prawie identycznie. W roku 2002 blisko 40% badanych uważało Kościół katolicki za instytucję godną zaufania i stawiało mu zadania z dziedzin takich, jak edukacja i wy-chowanie, pomoc społeczna oraz moralność i duchowość, odrzucając przy tym jego udział w polityce (Dzieciuchowicz i in., 2004, s. 148). Mieszkańcy miasta (także województwa i archidiecezji) są jednak różni od reszty Pola-ków, gdy zmierzyć ich religijność. Kiedy respondentom w Łodzi zapropono-wano trzy kategorie określające własną religijność – osoba głęboko wierząca, osoba wierząca i osoba obojętna, najwięcej osób wybrało drugi wariant (67%). Podobna liczba respondentów zadeklarowała, że jest głęboko

² Książka miała pierwsze wydanie w Paryżu w 1977 r.

³ Z. Nosowski jest redaktorem naczelnym miesięcznika „Więź”.

wierząca lub obojętna (ok. 14%). Co setny badany nie potrafił określić swojego stosunku do wiary. Wyniki te są zbliżone do wyników z wcześniejszych badań przeprowadzonych na łódzkich katolikach. Wtedy (2002 r.) głęboko wierzący stanowili niecałe 10%, wierzący ponad 62%, a obojętni blisko 22% (Dzieciuchowicz i in., 2004, s. 124). Poprzednie i obecne wyniki nieznacznie odbiegają od wyników dla całej archidiecezji łódzkiej i wybranych grup społecznych. Tu więcej było wierzących i głęboko wierzących (np. wśród studentów ponad 78%) – por. Mariański, 2004, s. 169. Znacznie więcej deklaracji religijności złożyli respondenci CBOS – 95% stanowili wierzący, w tym było 13% osób głęboko wierzących.

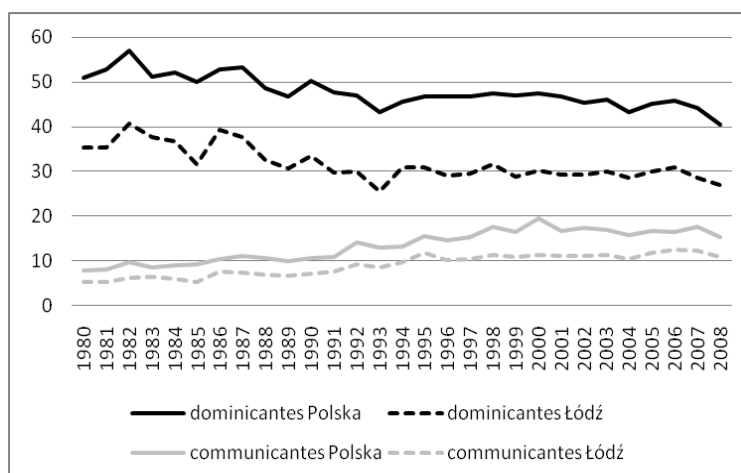
Polacy przyznają także coraz chętniej, że religia ma pozytywny wpływ na ich życie. Jest to jeden z czynników dobrostanu psychicznego, wymieniany obok wieku, małżeństwa, dochodów i przyjaciół (Czapiński, Panek, red., 2007, s. 26). Dla 77% respondentów CBOS religia była czymś raczej ważnym lub bardzo ważnym w życiu. Jednocześnie tylko, lub aż 28% badanych wskazało religię jako najistotniejszą dla siebie wartość. Większe znaczenie przypisywano spokojowi (42%), szacunkowi innych ludzi (42%), pracy zawodowej (45%), życiowej uczciwości (52%), ale przede wszystkim zdrowiu (80%) i rodzinie (79%). Religia była ważniejsza od patriotyzmu, przyjaźni, wykształcenia oraz wolności słowa (Boguszewski, 2006, s. 4). W przypadku mieszkańców województwa łódzkiego tylko 10% wskazywała na Boga jako naczelną wartość, 25% mówiło, że się modli (Czapiński, Panek, red., 2007, s. 197).

Deklarowana religijność i znaczenie religii nie idą w parze z praktykami religijnymi. Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego podaje, że w 2008 r. poziom *dominantes*⁴ w Polsce wyniósł trochę ponad 40%, *communicantes*⁵ 15%. Wartości dla diecezji łódzkiej są jeszcze niższe – odpowiednio 27 i 11%. Na podstawie analizy danych za ostatnie 28 lat można stwierdzić, że spada odsetek uczęszczających na msze, a rośnie zaś odsetek przystępujących do komunii św. Bardzo znacząco od przeciętnej dla Polski odbiega diecezja łódzka. Oba wskaźniki są tu dużo niższe (rys. 1).

%

⁴ Jeden ze wskaźników religijności, stosowany głównie w badaniach nad religijnością katolików, odnoszący się do praktyk obowiązkowych, stanowi wyrażony w procentach stosunek liczby uczestniczących w mszy do liczby zobowiązanych do uczestnictwa. Pomiar *dominantes* w Kościele katolickim w Polsce prowadzi od wielu dziesięcioleci Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC.

⁵ Jeden ze wskaźników religijności, stosowany w badaniach nad religijnością katolików, odnoszący się do praktyk obowiązkowych, stanowi wyrażony w procentach stosunek liczby przyjmujących komunię św. do liczby obecnych na mszy. Pomiar *communicantes* w Kościele katolickim w Polsce prowadzi od wielu dziesięcioleci Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC.



Rys. 1. Dynamika *dominantes* i *communicantes* dla Polski i Łodzi, 1980–2008 w procentach
(źródło: opracowanie własne na podstawie danych Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego, <http://www.iskk.ecclesia.org.pl/praktyki-niedzielne.htm>)

Trudna do obrony wydaje się teza o „wielkomiejskości” Łodzi powodującej względnie wysoką laicyzację mieszkańców. Osiągnięte w mieście wyniki są dużo niższe niż np. w Warszawie i innych dużych miastach (tab. 1).

Przytoczone dane potwierdzają początkowe założenie – zmianę oczekiwań wobec Kościoła i jego roli w życiu społecznym. Gdy mówimy o całej Polsce to z jednej strony pojawia się dojrzały katolicyzm – rośnie liczba *communicantes*, relatywnie duża jest liczba osób upatrujących w kościele wartości nadrzędnych, z drugiej strony mamy do czynienia z odrzuceniem Kościoła jako podmiotu życia politycznego. W Łodzi obraz jest bardziej spójny. Mieszkańcy nie są religijni, a Kościół jako instytucja i nośnik wartości marginalizowany. Ciężką jest zatem, jak ta sytuacja przekłada się na obecność Kościoła w przestrzeni miasta.

Tabela 1. Jak często przeciętnie w ciągu miesiąca bierze Pan(i) udział w nabożeństwach lub innych spotkaniach o charakterze religijnym? (procent odpowiedzi)

Grupa	0 razy	1–3 razy	4 razy	Ponad 4 razy
społeczno-demograficzna				
Ogółem	28,91	25,03	32,88	13,18
Miejsce zamieszkania				
Warszawa	47,09	16,55	25,41	10,96
Łódź	65,37	14,15	15,61	4,88
Miasta ponad 500 tys.	45,02	16,34	28,38	10,25
Miasta 200–500 tys.	37,14	23,34	26,98	12,54
Miasta 100–200 tys.	34,30	23,80	25,80	16,10
Miasta 20–100 tys.	34,00	24,92	28,89	12,19
Miasta < 20 tys.	29,66	25,32	33,73	11,29

Wieś	17,31	28,40	39,53	14,75
------	-------	-------	-------	-------

Źródło: Czapiński, Panek, red. (2007), s. 201.

3. WYMIAR PRZESTRZENNY

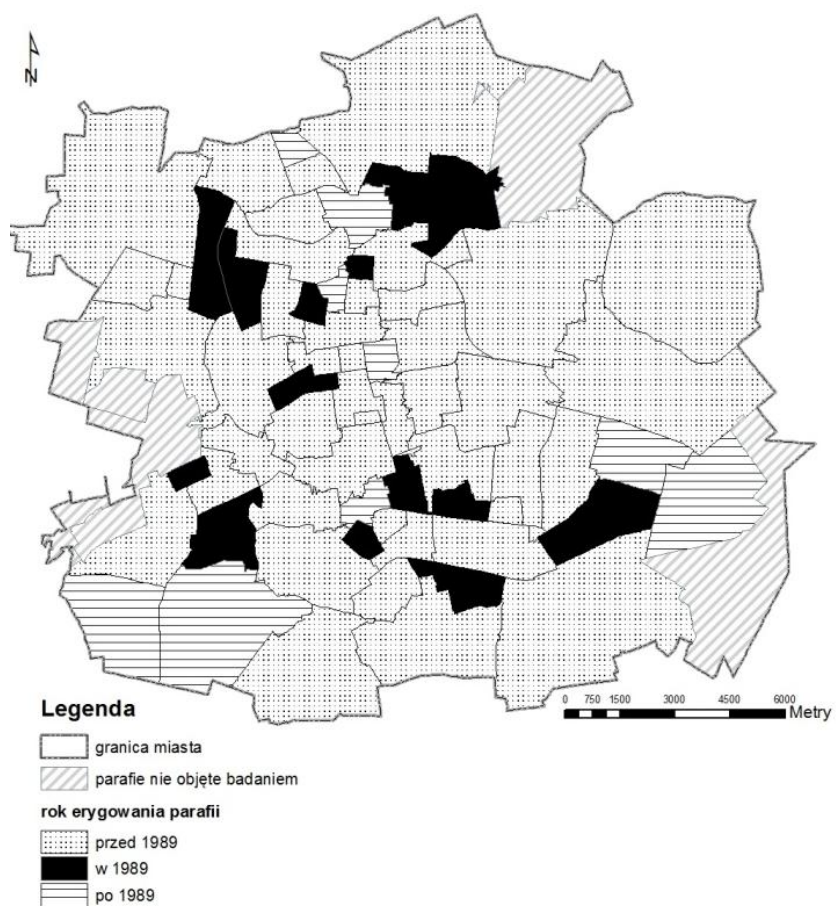
Tak jak zmieniało się znaczenie religii w życiu społeczeństw, tak też zmieniało się miejsce świątyń w krajobrazie miast. Przez wiele wieków były one sytuowane i miały formę, dzięki której stawały się dominantą w otaczającej przestrzeni. Jak dowodzi Grymin (2009, s. 18) podobnie działo się w Łodzi, ale tylko do czasów jej gwałtownego uprzemysłowienia. Na przełomie XIX i XX w., a także później, w okresie międzywojennym, w nowo powstających osiedlach mieszkaniowych nie budowano kościołów. Przykładem może być Księży Młyn i kościół pw. św. Anny. Ufundowany przez Herbistów (ewangelików) budynek wzniesiono poza granicami osiedla. Po 1945 r. budowa świątyni była mocno utrudniona, wręcz niemożliwa⁶. W od końca wojny do roku 1989 w Łodzi erygowano 21 parafii i rozpoczęto budowę 12 kościołów. Ważną cezurą w tym okresie stał się rok 1981, kiedy to władze PRL-u połączyły nieco obowiązujące wcześniej przepisy dotyczące lokalizacji i budowy budowli sakralnych (Jażdżewska, Nau, 2000). Względy ideologiczne sprawiły, że budowle sakralne lokalizowano w miejscach najmniej eksponowanych. Kościoły budowane były w głębi osiedli i zasłaniane wysokimi budynkami (np. kościół pw. Najświętszego Serca Jezusowego przy ul. Retkińskiej lub pw. Matki Boskiej Bolesnej przy ul. Pasjonistów). Często w przypadku nowych osiedli zabudowań sakralnych w ogóle nie uwzględniano i jeżeli dochodziło do powstania kościołów, zajmowały one tereny przeznaczone wcześniej na usługi, zieleni lub pod zabudowę z przeznaczeniem na sport i rekreację (np. kościół pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego przy ul. Tatrzańskej) – por. Grymin (2009, s. 104). Można zatem powiedzieć, że świątynie przestały być elementami krajobrazu władzy⁷ i dominantami przestrzeni.

Po 1989 r. argumenty natury ideologicznej przestały mieć jakiegokolwiek znaczenie przy erygowaniu parafii i budowie nowych kościołów. Jak zaznaczono wcześniej, w ostatnich 20 latach na terenie Łodzi powstały 22 nowe parafie; tylko w 1989 r. 13. Ich geneza sprowadza się do podziału dużych struktur. „Duży” w tym przypadku odnosi się do liczby parafian, a nie do obszaru. W konsekwencji w Łodzi erygowanie nowej parafii nie zawsze wiąże się z budową nowego kościoła i *vice versa* (rys. 2).

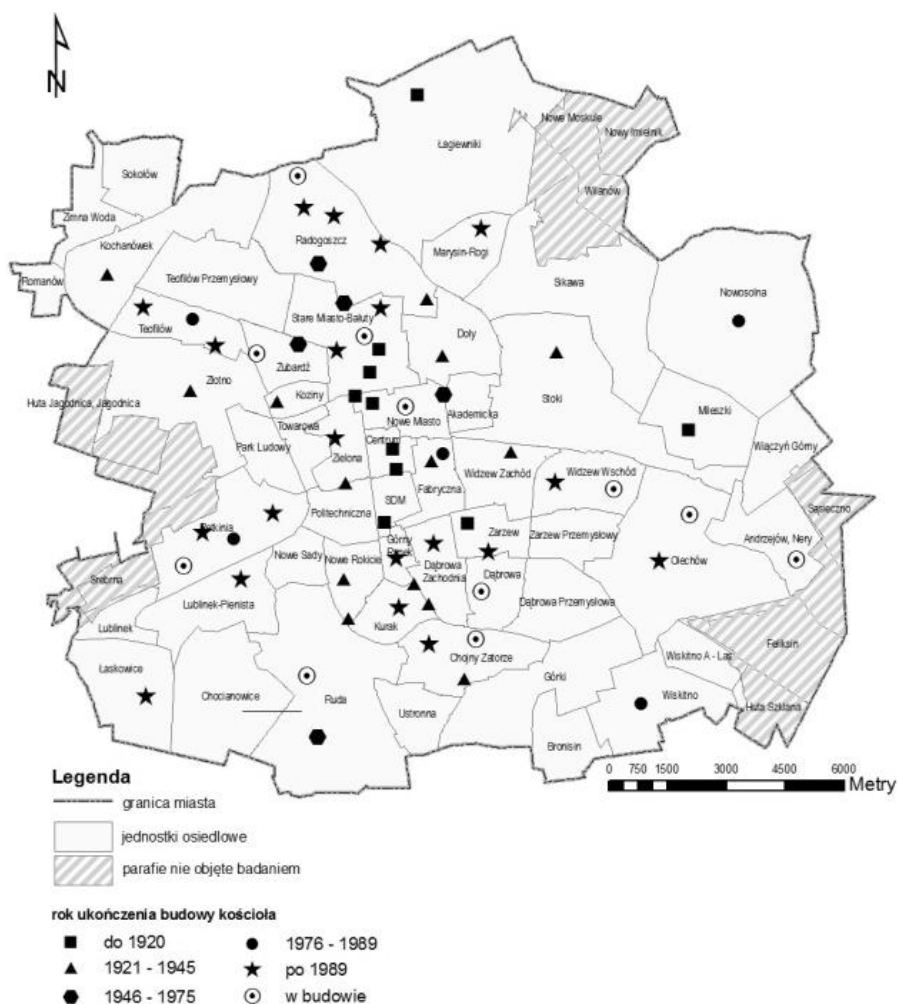
a)

⁶ Dotyczy to wszystkich państw tzw. bloku komunistycznego (por. Jażdżewska, 2001).

⁷ Pojęcie krajobrazu władzy wprowadziła S. Zukin (1991). Oznacza ono przestrzenie miasta nowo przeobrażone pod wpływem i na potrzeby sił gospodarczych.



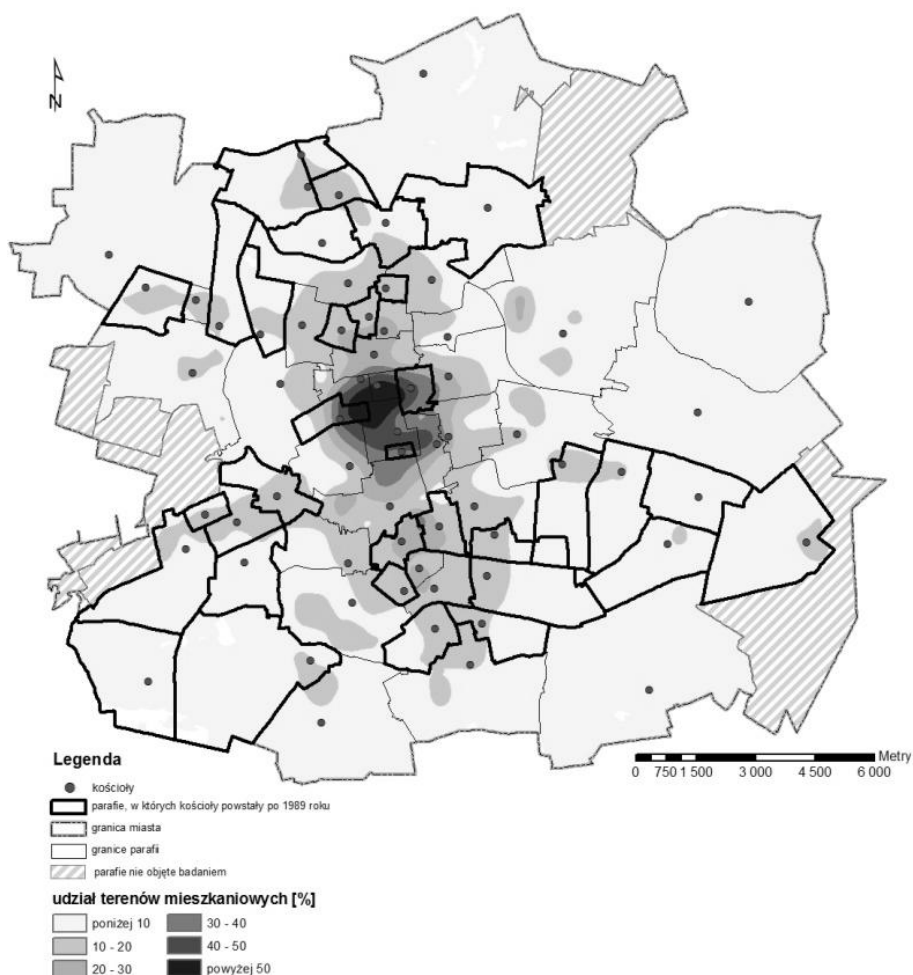
b)



Rys. 2. Parafie (a) i kościoły (b) w Łodzi
(źródło: opracowanie K. Dmochowska-Dudek na podstawie badań autorki)

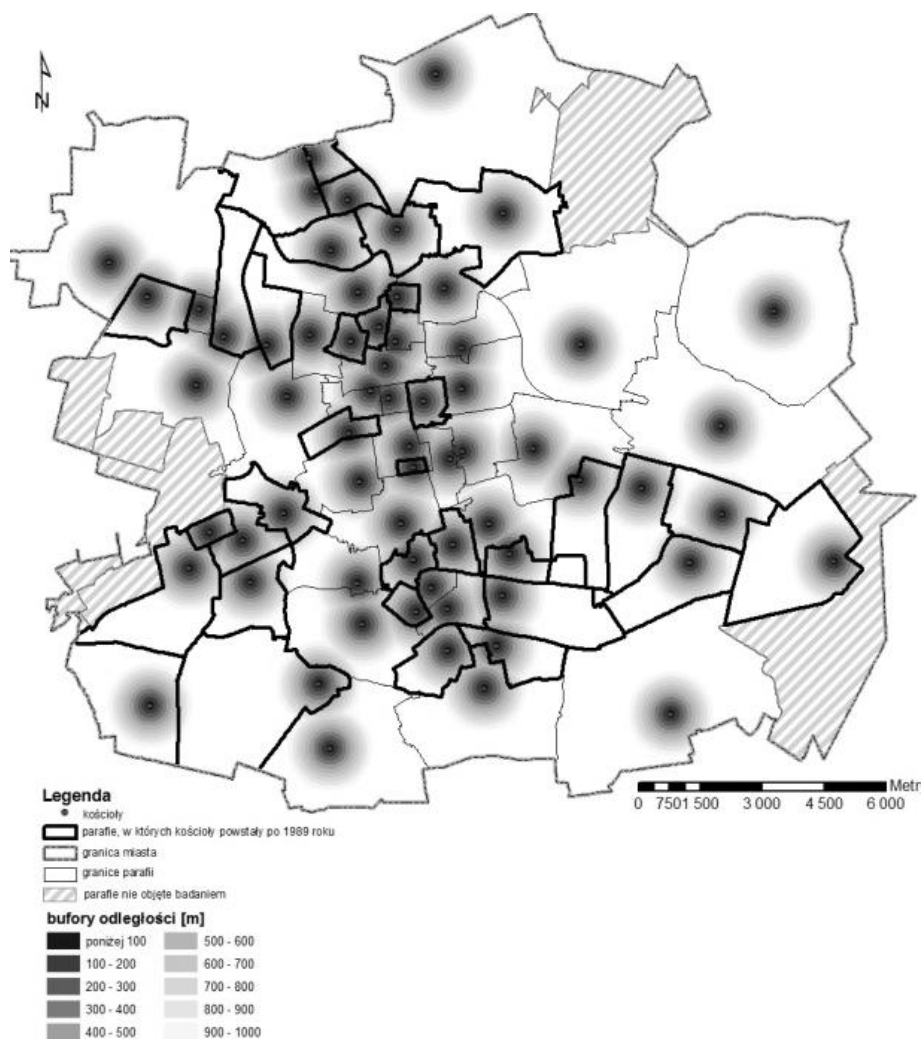
Po 1989 r. rozpoczęto w mieście budowę 25 kościołów, w 1989 r. tylko jednego. Dziewięć z nich jest ciągle w budowie. W okresie ostatnich 20 lat zakończono 20 inwestycji, w liczbie tej jest pięć obiektów, których wzniesienie rozpoczęto jeszcze przed przełomem. Analiza rozmieszczenia potwierdza wcześniejsze spostrzeżenia. Budynki nowych kościołów lokalizowane są głównie na osiedlach mieszkaniowych. W przestrzeni miasta rozkład jest nierównomierny. Nowe kościoły i nowe parafie skupione są generalnie w dwóch strefach – południowej (od Olechowa, między Rokicińską a Śląską w kierunku Retkini) i północnej (wzdłuż osi Zgierska, Włókniarzy, Aleksandrowska). Większość znajduje się poza obszarami największej

gęstości ulic, co potwierdza tezę o lo-kowaniu budowli na terenach, które nie są atrakcyjne z punktu widzenia bu-downictwa mieszkaniowego lub innych usług.



Rys. 3. Lokalizacja nowych kościołów i parafii a udział terenów mieszkaniowych
(ź r ó d ł o: opracowanie K. Dmochowska-Dudek na podstawie badań autorki)

Lokalizacja nie nawiązuje bezpośrednio do gęstości zabudowy, choć można powiedzieć, że większość nowych kościołów znajduje się na obszarach o znacznym odsetku terenów mieszkaniowych (rys. 3). Przeważająca liczba parafii z nowymi kościołami charakteryzuje się gęstością parafian powyżej 8000 os./km². Najwięcej wiernych jest w parafii Chrystusa Króla na Retkini – 22 000, najmniej w Łaskowicach – 670.



Rys. 4. Ekwidystanty odległości od kościołów w Łodzi
(źródło: opracowanie K. Dmochowska-Dudek na podstawie badań autorki)

Lokalizacja szczegółowa nowych inwestycji konsekwentnie wynika z dwóch przesłanek – „dziedzictwa przeszłości” i warunków ekonomicznych. Trudno mówić tu o realizowaniu zasad dotyczących lokowania kościołów i parafii⁸. Decydujące

⁸ Polska Rada Prymasowska Budowy Kościołów w swoim poradniku zaleca, by kościoły parafialne w miastach znajdowały się w odległości, którą wierny może pokonać w nie więcej niż 30 minut. Przy użyciu różnych środków transportu oznacza to odległości – dla pieszych 2 km, dla pojazdów konnych 3 km, dla

znaczenie ma finansowa lub wręcz fizyczna dostępność działek. Tak jak w minionej epoce, kościoły na istniejących już osiedlach budowane są na terenach przeznaczonych początkowo na tereny zieleni lub pod usługi. Wbrew zasadom socjologii pastoralnej i planowania dostępność do świątyń nie jest decydująca przy ich lokalizacji. W części przypadków centroidy parafii i kościoły są od siebie odległe. Dystans, który należy pokonać od granic parafii do świątyni także jest mocno zróżnicowany i niekiedy tak duży, że uniemożliwia pokonanie go pieszo (rys. 4).

Działki przeznaczone pod zabudowę sakralną mają bardzo różną wielkość – od 0,12 ha (parafia pw. Zesłania Ducha Świętego w Łaskowicach) do 2,93 ha (parafia pw. św. Wincentego Pallotiego przy Łagiewnickiej). Łącznie działki, na których buduje się od 1989 r. kościoły zajmują prawie 22 ha, średnia działka liczy 0,7 ha (mediana wynosi 0,54 ha przy odchyleniu standardowym 0,62).

Równie zróżnicowana jest wielkość obiektów. Najmniejszy kościół (kaplica) ma niecałe 70 m² (pw. św. Michała Archaniola przy ul. Rysowniczej), największy to kościół pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego przy ul. Tat-rzańskiej – ponad 4600 m² (fot. 1). Średnia wielkość wszystkich świątyń katolickich w Łodzi to 908 m², nowych świątyń 834 m². Trudno wykazać statystyczny związek między rokiem rozpoczęcia budowy a wielkością działki czy powierzchnią kościoła, gdy analizować wszystkie łódzkie kościoły. Związek taki pojawia się w analizie dla inwestycji prowadzonych po II wojnie światowej. Czym nowszy kościół, tym mniejsza jest jego powierzchnia (wartość wskaźnika korelacji Pearsona $r = 0,42$, dla obiektów budowanych po 1989 r. $r = 0,46$). Prawidłowość ta ma swoje uzasadnienie w przeszłości. W czasach, gdy ograniczano liczbę świątyń, jeżeli tylko uzyskano zgodę na inwestycję, budowano duże obiekty, by służyły dużej liczbie wiernych. Związek między wielkością działki a okresem budowy kościoła jest słabszy ($r = -0,27$ dla inwestycji po 1989 r.).

Większość nowych kościołów jest orientowana, z ołtarzem w części wschodniej. Wszystkie są murowane, a ich wysokość nie przekracza 18 m, dominują obiekty do 10 m, co w otoczeniu zabudowy wysokościowej sprawia, że nie są dominantami. Blisko połowa z nowych świątyń ma tylko jedną nawę. Zabudowania sakralne oddzielone są (poza czterema przypadkami) od strefy *profanum* ogrodzeniem. Bardzo skromnie jednak wygląda wypełnienie przestrzeni wokół kościołów. Najczęściej na placach przykościelnych pojawiają się krzyże, tablice ogłoszeń i figury. Tereny uzupełnione są zielenią główek trawnikami i krzewami.

rowerów 4 km, dla samochodów 10 km, dla autobusów 5 km i dla kolei 15 km. Parafia nie powinna być rozdzielona żadną trudną do pokonania przeszkodą – rzeką, ruchliwą ulicą czy przejazdem kolejowym (Grabowski 1981; także por. Rosier-Siedlecka, 1979; Majka, 1971; Hani, 1994).



a)



b)

Fot. 1. Najmniejszy i największy nowo wybudowany kościół w Łodzi (fot. autor)
a) pw. św. Michała Archanioła przy ul. Rysowniczej
b) pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego przy ul. Tatrzkańskiej

4. ZAKOŃCZENIE

Dopasowanie nowych kościołów do istniejącego krajobrazu zależy od po-czucia estetyki architekta i inwestora, czyli proboszcza. Te niestety często są rozbieżne, a

gotowe budynki mają niewiele wspólnego z pierwotnymi projek-tami. Wspominany wcześniej Grymin (2009), pisząc o lokalizacji zespołów parafialnych po 1945 r., wydziela kilka ich typów widocznych w aglomeracji. Są to lokalizacje: peryferyjne, na obszarach zieleni, w miejscach eksponowa-nych (węzłowych), na obszarach zwartej zabudowy, przy placach i w strefach międzyosiedlowych. Autor zauważa, że ze szkodą dla tworzenia przestrzeni miejskiej jest „wyrzucenie” kościołów z centrów osiedli. Mogą one mieć jego zdaniem funkcje centrotwórcze. Za ledwie jeden nowy łódzki kościół ma taką lokalizację – pw. św. Faustyny przy placu Niepodległości.

W opozycji do części postulatów architekta i dziedzictwa historycznego pozostają opinie łodzian. Na pytanie, gdzie powinien znajdować się kościół, większość osób odpowiada – tam, gdzie łatwo dotrzeć lub że nie ma to żadnego znaczenia. Na najładniejsze czy eksponowane miejsce wskazywało nie więcej niż po 3% badanych. Ciekawie mieszkańcy miasta określają funkcje przestrzenne budowli sakralnych. Dla dwóch trzecich respondentów to przede wszystkim ozdoba architektoniczna i urozmaicenie krajobrazu. Co trzeci łodzianin stwierdził, że kościoły pozwalają na określenie własnego położenia i są miejscem orientacji w terenie. Wynika z tego, że w ocenie użytkowników przestrzeni miasta świątynie stanowią jednak dominanty. Potwierdza to stwierdzenie o konieczności wyróżniania się z otoczenia obiektów kultu religijnego. Relatywnie niska religijność łodzian nie powoduje, że wykluczają oni ze swojego otoczenia obiekty kultu religijnego. Jak udowadniają badania, taki proces może nastąpić z powodów bardziej prozaicznych – o lokalizacji kościołów często decyduje dostępność działek i konieczność uzupełnienia o funkcje religijne istniejących obszarów zabudowy mieszkaniowej.

BIBLIOGRAFIA

- Baniak J., 1990, *Religijność miejska w warunkach uprzemysłowienia i ruralizacji na przykładzie Kalisza*, Wyd. Miniatura, Kraków.
- Baniak J., 2007, *Desakralizacja kultu religijnego i świąt religijnych w Polsce. Studium socjologiczne*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.
- Boguszewski R., 2006, *Znaczenie religii w życiu Polaków*, BS/81/2006, CBOS, Warszawa.
- Borowik I., 1999, *Church – State Relations in Central and Eastern Europe*, Wyd. Nomos, Kraków.
- Borowik I., Doktor T., 2001, *Pluralizm religijny i moralny w Polsce*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.
- Czapiński J., Panek T., red., 2007, *Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa.
- Dzieciuchowicz J., Klima E., Mordwa S., Retkiewicz W., 2004, *Rola wyznań religijnych w kształtowaniu przestrzeni miejskiej Łodzi*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Gowin J., 1995, *Kościół po komunizmie*, Wyd. Znak, Kraków.
- Grabowski A., 1981, *Budowa i konserwacja kościołów. Poradnik vademecum*, Rada Prymasowska Budowy Kościołów, Warszawa.
- Grymin M., 2009, *Rola zespołów parafialnych w kształtowaniu przestrzeni miejskiej na obszarze aglomeracji łódzkiej w latach 1945–2006*, Dom Wydawniczy Księży Młyn, Łódź.
- Hani J., 1994, *Symbolika świątyni chrześcijańskiej*, Wydawnictwo Znak, Kraków.

- Jażdżewska I., Nau I., 2000, *Przestrzeń sakralna Łodzi w latach 1945–1999*, [w:] I. Jażdżewska, red., *Miasto postsocjalistyczne organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany*, Część 1., XIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
- Jażdżewska I., 2001, *Zmiany administracyjne Kościoła katolickiego w Europie Środkowej i Wschodniej*, [w:] I. Jażdżewska, red., *Miasto postsocjalistyczne – organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany*, Część 2, XIV Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódzkie Towarzystwo Naukowe Łódź.
- Majka J., 1971, *Socjologia parafii*, Wyd. TN KUL, Lublin.
- Mariański J., 2004, *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej*, Wyd. Nomos, Kraków.
- Michnik A., 2009, *Kościół, lewica, dialog*, Biblioteka Gazety Wyborczej, Warszawa.
- Nosowski Z., 2009, *Będzie źle czy będzie dobrze? O przyszłości polskiej religijności*, Obecni, nr 1/2009, WSD, Kielce, www.opoka.org.pl.
- Roguska B., 2007, *Opinie o działalności Kościoła*, BS/37/2007, CBOS, Warszawa.
- Roguska B., Wciórka B., 2000, *Religijność i stosunek do Kościoła*, [w:] K. Zagórski, M. Strzeszewski, red., *Nowa rzeczywistość. Oceny i opinie 1989–1999*, Dialog, Warszawa.
- Rosier-Siedlecka M. E., 1979, *Posoborowa architektura sakralna*, KUL, Lublin.
- Tischner J., 1999, *Książka na manowcach*, Wyd. Znak, Kraków.
- Wenzel M., 2009, *Oceny instytucji publicznych*, BS/42/2009, CBOS, Warszawa.
- Zdaniewicz W., Zembrzusi T., 2000, *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, Warszawa.
- Zukin S., 1991, *Landscapes of Power from Detroit to Disney World*, University of California Press, Berkeley.